

WSPÓLNE
DZIEDZICTWO KULTUROWE



Dialog kultury z naturą

BIAŁYSTOK

Dziedzictwo opuszczone na przykładzie cmentarzy żydowskich województwa śląskiego. Uwarunkowania i zagrożenia naturalne

1. Wprowadzenie

Czy dziedzictwo społeczności żydowskich, które przestały istnieć na skutek Holokaustu, można uznać za „opuszczone”? Tak, opuszczone przez współczesnych – zapomniane w krajobrazach polskich miast i wsi. Coraz częściej chronione prawnie, znajdujące się pod pieczęcią fundacji czy osób prywatnych, posiadające realnych opiekunów, ale nadal trudne do zidentyfikowania przez lokalne społeczności: obce czy nie? Tak trudno jest powiedzieć „wspólne”. Nadal, biorąc pod uwagę jedynie przestrzeń województwa śląskiego, znaleźć można cmentarze, które jak lampki jizkor powoli gasną, a hasło „pamiętaj!” jest dalekie i nieobecne. Należy nadmienić, że spośród ok. 48–50 istniejących do okresu terroru hitlerowskiego⁶²⁹, zorganizowanych w postaci gmin, społeczności żydowskich obecnie w obrębie badanego obszaru funkcjonują jedynie dwie Gminy Wyznaniowe Żydowskie, mające swoje siedziby w centralnej i południowej części województwa. Są to: gmina w Katowicach, posiadająca swoje filie w Bytomiu i Gliwicach, oraz gmina w Bielsku-Białej. Ich władze i towarzyszące im niewielkie żydowskie społeczności nie są w stanie sprawować realnej opieki nad licznymi obiektami cmentarnymi. Chociaż problematyka celowych dewastacji cmentarzy żydowskich warta jest poruszenia, w pracy podkreślone zostaną zmiany następujące z udziałem największego destruktora wszelkiej materii, którym jest czas, a więc związane z nim procesy naturalne. Głównym przedmiotem rozważań autorki będą relacje, które zachodzą między światem przyrody a wytworami żydowskiej kultury materialnej, jakimi są obiekty kirkutów. Zasadnicze cele pracy to: analiza usytuowania cmentarzy województwa śląskiego w środowisku geograficznym, pod względem współzależności między kulturowymi (w tym religijnymi) i społecznymi obwarowaniami a określonymi elementami krajobrazu naturalnego, oraz ukazanie wpływu czynników naturalnych na krajobraz cmentarzy, w tym na poszczególne elementy ich założeń. Istotną częścią opracowania jest – pomimo że jedynie w ujęciu sygnałnym – podjęcie aspektu praktycznego w kwestii ochrony analizowanych obiektów sakralnych.

Obiekty przyrodnicze były od zarania dziejów elementem towarzyszącym wytworom

⁶²⁹ Na podstawie szacunków dokonanych przez autorkę.

kultury w zakresie życia duchowego. Pierwotnie same utożsamiane były z bóstwami lub miejscem ich bytowania, najczęściej stanowiące w ten sposób ucieleśnienie wyobrażenia o kosmologicznym centrum świata lub bezpośrednio do niego nawiązujące. Znajduje to swoją kontynuację w kanonie wierzeń wielu religii na świecie, w tym w bogatej tradycji judeochrześcijańskiej, do której autorka w największym stopniu pragnie się odnieść. Można przypuszczać, że dialog natury i religii w ciągu wieków tracił na intensywności, w wyniku m.in. wykształcenia się w wielu przypadkach potężnych obiektów sakralizacji przestrzeni, jakimi są świątynie. Swoim majestatem przyćmiły one wpływ czynników naturalnych na postrzeganie sfery sacrum i zmieniły sposób wyodrębnienia jej z otoczenia. Granice świętej przestrzeni zaczęły się zmieniać, antropopresja powodowała coraz wyraźniejsze rozgraniczanie tego, co świeckie, i tego, co święte. Jednakże pomimo upływu wieków podejmowanie prób odczytywania krajobrazu, w którym osadzone są obiekty religijne, często skutkuje odkrywaniem wyraźnych związków między materialnym światem przyrody a tym, co nienamacalne – duchowe, łącznie z odczytywaniem pewnych relikwów dawnych wierzeń, archetypów kulturowych oraz interakcji zachodzących dawniej i współcześnie między sacrum i profanum na badanym obszarze. Związki te powinny być dość wyraźne, skoro M. Eliade podaje, że „nawet egzystencja w najsilniejszej mierze zdesakralizowana wykazuje jeszcze ślady religijnego wartościowania świata”⁶³⁰.

Na potrzeby opracowania realizowano badania terenowe na obszarze 42 miejscowości województwa śląskiego oraz dokonano analizy zarówno archiwalnych, jak i aktualnych map i planów wszystkich 49 miast i wsi, w których obrębie znajdują się cmentarze żydowskie⁶³¹. Obserwacje terenowe i prace kameralne utwierdziły autorkę w przekonaniu, że zorganizowane miejsce pochówku – jednoznacznie utożsamiane z przestrzenią sakralną judaizmu, często nawet pomimo znacznych zniszczeń naziemnych elementów cmentarza – nie traci jednoznacznie owego charakteru. Magdalena Swaryczewska⁶³² podaje, że zanikanie sacrum jako miejsca rozpoczyna się stopniowo, kiedy dochodzi do zacierania się wyznaczających go granic⁶³³. Ponadto cmentarz, jako obiekt podlegający wielu

⁶³⁰ M. Eliade, *Sacrum i profanum. O istocie sfery religijnej*, Warszawa 2008, s. 20.

⁶³¹ Łącznie na ich terenie zidentyfikowano 66 cmentarzy żydowskich.

⁶³² M. Swaryczewska, *Sacrum i profanum w krajobrazie kulturowym. Dziedzictwo przestrzeni sakralnej na Warmii*, Olsztyn 2008, s. 68.

⁶³³ Według autorki pogląd tej badaczki stanowi tylko jeden spośród kilku wariantów w postrzeganiu *locus sacer*, co unaoznacza chociażby podanie przykładu cmentarzy o zupełnie zatartych w krajobrazie granicach – terenach w zupełności przekształconych – ich wymiar sacrum, chociaż nieczytelny dla lokalnej ludności, powraca wraz z wizytami potomków lokalnych społeczności żydowskich. Zapalanie zniczy, symboliczne zostawianie kamieni w miejscu zlikwidowanego cmentarza niejako czasowo przywraca charakter miejsca uświęconego w przestrzeni.

przekształceniom w czasie, stanowi najbardziej czytelny element dziedzictwa religijnego Żydów w krajobrazie obszaru badań. Dociekania na temat zmienności obszarów cmentarnych w czasie i przestrzeni w aspektach krajobrazowym czy społecznym są domeną nekrogeografii⁶³⁴. Dlatego też rozważania autorki koncentrujące się na przyczynowości usytuowania cmentarzy w określonych warunkach środowiska naturalnego zostały poczynione z uwzględnieniem narzędzi i metod, jakimi posługują się podczas badań reprezentanci tej subdyscypliny geografii⁶³⁵.

2. Lokalizacja cmentarzy żydowskich a uwarunkowania naturalne

Według wykładni judaizmu cmentarz jest miejscem o złożonej tożsamości⁶³⁶. Z jednej strony teren święty – nienaruszalny i niepodlegający likwidacji. Z drugiej strony – nieczysty rytualnie, skalany śmiercią, jako dom umarłych. Jednakże teren jego jest uświęcony m.in. jako miejsce rytuałów⁶³⁷. Jest zatem obiektem tak ściśle i wielowątkowo związanym z religią, razem z mykwą stanowiącym podstawę funkcjonowania wspólnoty religijnej. Dlatego jego usytuowanie nie było dziełem przypadku – odgrywał przecież tak ważną rolę w tych małych i dużych żydowskich społecznościach przedwojennych miejscowości, odgrywa tak ważną rolę i dziś w gminach żydowskich katowickiej czy bielskiej.

W literaturze dotyczącej tematyki cmentarzy żydowskich, z jaką zapoznała się

Postrzeżenie miejsca jako sacrum może również zaniknąć, bez naruszania granic. Przykładem mogą być tutaj zaadaptowane na cele użytku świeckiego różnego typu modlitownie (święta przestrzeń ulega likwidacji na skutek zmiany funkcji). Również sacrum wyznawców danej religii nie jest nim dla wyznawców innej (pisze o tym Joanna Plit, *Ślady sacrum w krajobrazie*, [w:] *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego* nr 17, Sosnowiec 2012, s. 34). Postrzeżenie świętej przestrzeni jako przejawu sacrum jest zatem kwestią subiektywną i niestałą w czasie. Stałe jest natomiast istnienie obiektów sakralnych – bez względu na przynależne do nich bądź nie sacrum będą one materialnym wyrazem kultu, obrzędów i tradycji wyznawców danej religii. W tym sensie ich charakter nie podlega zmianom w czasie, jeśli znana jest ich lokalizacja – w przypadku cmentarzy, a w przypadku budynków ich istnienie, chociażby szczątkowe, w zabudowie miast i wsi.

⁶³⁴ Więcej w: S. Tanaś, *Przestrzeń turystyczna cmentarzy. Wstęp do tanatoturystyki*, Łódź 2008, a także (szczególnie podejmująca aspekt krajobrazowy w badaniach cmentarzy) A. Długozima, *Cmentarze jako ogrody żywych i umarłych*, Warszawa 2011.

⁶³⁵ Przede wszystkim wykorzystanie współczesnych i archiwalnych materiałów kartograficznych m.in. do analizy porównawczej (określenia zachodzących w krajobrazie zmian), analiza przekrojów hipsometrycznych przeprowadzonych na linii badanych obiektów w celu poprawnego zdefiniowania ukształtowania terenu.

⁶³⁶ Olga Goldberg-Mulkiewicz podaje, że cmentarz żydowski stanowi zarówno sacrum, jak i profanum, a świętość przestrzeni grzebalnej jest wartością uniwersalną (O. Goldberg-Mulkiewicz, „*Lebn wil ich*” – *ja chcę żyć. To co pozostało: cmentarze żydowskie w Polsce*, Białystok 2000, s. 9).

⁶³⁷ Poza ceremoniałem pogrzebowym i jedyną słuszną na jego obszarze modlitwą za zmarłych wizyta na cmentarzu stanowi część przygotowań duchowych przed świętami Rosz Haszana i Jom Kippur, w odpowiednich okolicznościach cmentarz jest miejscem celebrowania obrzędów łączących lud Izraela z Bogiem (np. ślub na cmentarzu mający odpędzić zły los od społeczności żydowskiej, modlitwy przy grobach cadyków o wstawiennictwo u Boga).

autorka, często jako miejsca lokalizacji tzw. kirkutów (w zakresie środowiska przyrodniczego) wymieniane są wyniesienia terenu ze wskazaniem, że są to najczęstsze miejsca usytuowania tych cmentarzy⁶³⁸. Rzadko wspomina się o innych typach lokalizacji⁶³⁹, zdaniem autorki zupełnie niesłusznie, bo świadczy to o niedostatku badań przeprowadzanych w tym kierunku na wyższym stopniu szczegółowości. Autorka na podstawie badań cmentarzy żydowskich województwa śląskiego wydzieliła następujące typy usytuowania cmentarza w środowisku przyrodniczym na tym obszarze.

Według ukształtowania terenu:

1. wzniesienie (tj. szczytowa część wzniesienia),
2. stok,
3. równina,
4. obniżenie terenu.

Względem wybranych elementów krajobrazowych:

1. usytuowanie nadrzeczne,
2. usytuowanie przyleśne (leśne),
3. usytuowanie śródpolne (na otwartej przestrzeni).

Warto zaznaczyć, że wyróżnione rodzaje lokalizacji nie występują samodzielnie, ale jako połączenia typów z dwóch wyróżnionych kategorii. W terenie odnotowano również wielokrotnie lokalizacje cmentarzy, w których występowała kumulacja kilku typów usytuowania obiektu wobec uwarunkowań środowiskowych. Naniesienie położenia cmentarzy na mapę hipsometryczną ukazało, że nieco ponad 70% cmentarzy znajduje się w pasie nizinnym do 300 m n.p.m.⁶⁴⁰, co wynika z położenia województwa śląskiego w takich warunkach środowiskowych. Zdecydowaną większość cmentarzy charakteryzuje teren o monotonnej rzeźbie (blisko 73% stanowią te, na których obszarze różnice wysokości względnych nie przekraczają trzech metrów⁶⁴¹). Należy jednak nadmienić, że choć nielicznie,

⁶³⁸ Na przykład T. Wiśniewski, *Nieistniejące mniejsze cmentarze żydowskie. Rekonstrukcja Atlantydy*, 2009, s. 99–101; J. P. Woronczak, *Specyfika kulturowa cmentarzy żydowskich*, Katowice 1993, s.10; D. i M. Muszyńscy, *Cmentarze żydowskie*, „Kalendarz żydowski – Almanach”, Warszawa 1991–1992, s. 10.

⁶³⁹ Wspomnienie innych miejsc lokalizacji np. w: U. Myga-Piątek, J. Plit, *Aspekty krajobrazowe cmentarzy w różnych kręgach kulturowo-religijnych*, [w:] *Cmentarze i ogrody w krajobrazie. O sacrum, symbolice, kompozycji i przemijaniu. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, nr 22, Sosnowiec 2013, s.16.

⁶⁴⁰ Decydujące są tutaj wysokości względne, szczególnie terenu, na którym bezpośrednio znajduje się obiekt, oraz jego najbliższego otoczenia. Analiza ukształtowania powierzchni terenu cmentarzy oraz ich najbliższego otoczenia została przeprowadzona przez wykonanie profili hipsometrycznych dla wszystkich cmentarzy żydowskich i ich najbliższego otoczenia (wszystkie do wglądu w archiwum autorki – ryc. 2 stanowi wybrany przykład).

⁶⁴¹ Na podstawie własnych obliczeń przy użyciu programu Google Earth.

ale zdarzają się obiekty, w których obrębie różnice wysokości względnych przekraczają siedem metrów – teren taki jest z pewnością znacznie pochyły.

Omówienie uwarunkowań przyrodniczych w lokalizacji cmentarzy żydowskich w obrębie województwa śląskiego autorka przeprowadziła według dokonanego wcześniej podziału na określone typy usytuowania obiektów. Z analizy danych zebranych dla cmentarzy żydowskich województwa śląskiego wynika, że miejscami, które najczęściej przeznaczone były do celów grzebalnych dla wyznawców judaizmu⁶⁴², były tereny wyniesione względem otoczenia (wzgórza oraz stoki o różnej morfogenezie – 60,5% miejsc usytuowania obiektów).

Przyczyn lokalizacji cmentarza na wzgórzu w obrębie ziem polskich można doszukać się już w czasach pogańskich – kult bóstw zlokalizowany na wzniesieniach sprawiał, że te charakterystyczne formy terenu stały się atrakcyjne także dla wkraczającej później na te tereny religii chrześcijańskiej⁶⁴³, która zajmując wzgórze, jednocześnie likwidowała w ten sposób miejsca, w których praktykowano pradawne wierzenia, nie dając tym samym możliwości wyboru w kwestii religii⁶⁴⁴, a wzgórze od zawsze tworzyło naturalną dominantę krajobrazową, będąc wyrazem potęgi i szacunku, czego od zawsze pragnęli monarchowie i kapłani. Góra w tradycji judeochrześcijańskiej to przede wszystkim: góra Synaj – zawarcie przymierza między Bogiem a ludem Izraela, Golgota – znana nie tylko jako miejsce ukrzyżowania Jezusa, według tradycji żydowskiej to w tej ziemi miała spocząć czaszka pierwszego człowieka – Adama. I wreszcie Syjon – miejsce zamieszkania Jahwe. Lokalizację cmentarzy na wzniesieniach w realiach XVIII- i XIX-wiecznych, kiedy to założono większą część nekropolii żydowskich w województwie śląskim, można motywować już nie tylko religijnymi archetypami, ale również względami czysto obyczajowymi i społecznymi. Odwołując się jeszcze do tych pierwszych – zlokalizowany na wzgórzu cmentarz, do którego prowadziły pnące się po stromym zboczu kamienne schody, jak żadna inna lokalizacja w środowisku naturalnym wyrażał sacrum, nie tylko poprzez archetypiczne nawiązanie do *ha-makom* (tego miejsca). Tutaj schody występowały przede wszystkim jako paralela drogi ludzkiego życia, kirkut zaś – jako miejsce zawieszony między niebem a ziemią, będące *beit*

⁶⁴² O wyborze miejsca w różnym stopniu decydowały zarówno starania ludności żydowskiej, jak i lokalne uwarunkowania prawne i kościelne, sytuacja ekonomiczna gmin żydowskich i ich status w danej miejscowości czy struktura własnościowa działek.

⁶⁴³ Władysław Kopaliński podaje, że góry u wszystkich ludów je znających stanowiły sferę sakralną. Inne ze świętych gór i gór-świątyń to m.in.: Akropol, Athos, Biała Góra Celtów, wulkan Etna, Mt. Everest, Kaukaz (W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 2015, s. 98–99).

⁶⁴⁴ A. Rydzewska, *Sacrum w krajobrazie otwartym i miejskim – funkcje i zagrożenia*, [w:] *Cmentarze i ogrody w krajobrazie. O sacrum, symbolice, kompozycji i przemijaniu. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, nr 22, Sosnowiec 2013, s. 107.

kwarot (domem grobów), wyłączonym ze świata żyjących, niewłączonym do świata boskiego (zob. ryc. 1). Upodobanie do lokalizowania cmentarzy na terenach wyniesionych można wiązać również z chęcią upodobnienia lokalnego miejsca pochówku do cmentarza jerozolimskiego – upragnionego miejsca pochówku dla Żydów wszystkich epok historycznych. Wierzy się, że od niego rozpocznie się wskrzeszenie zmarłych. Położony jest nieopodal Doliny Cedronu, która uchodzi za biblijną Dolinę Jozafata – miejsce przyszłego sądu ostatecznego. Nie dziwi zatem, że w miarę możliwości – jeśli pozwalały na to uwarunkowania naturalne – gminy żydowskie lokalizowały cmentarze w miejscach stanowiących lokalne odpowiedniki cmentarza żydowskiego na Górze Oliwnej w Jerozolimie, miasta, do którego zdarzało się, że podróżowali w podeszłym wieku zamożni i pobożni Żydzi europejscy, mając nadzieję na znalezienie tam nie tylko duchowego ukojenia, ale również miejsca ostatecznego spoczynku⁶⁴⁵. Ponadto teren o znacznych spadkach wysokości był rzadko wykorzystywany pod budownictwo czy działalność rolniczą, dlatego był też niejako gwarantem nienaruszalności terenu grzebalnego, co było od zawsze kwestią priorytetową dla Żydów. Dlatego na zakładanie cmentarzy wybierano miejsca, które zapewnią bezpieczeństwo pochówkom także w przyszłości. Co więcej, cmentarze położone na wzniesieniach miały w ten sposób zapewnione niejako naturalne wytyczenie granic, przez ograniczenie pochówków do formy terenowej. Taka lokalizacja nie wymagała zatem stawiania murów czy wałów, a cmentarz był wyraźnie wydzielony z otaczającego obszaru, stanowiąc ostrzeżenie dla kapłanów przed rytualną nieczystością. Nie należy jednak zapominać, że lokalizacja cmentarza na wzgórzu lub terenie wyraźnie pochyłym była ceniona również ze względów finansowych, szczególnie przez małe, a przez to często mniej zamożne społeczności żydowskie. Teren taki można było nabyć po niższej cenie⁶⁴⁶.

⁶⁴⁵ J. P. Woronczak, op. cit., s. 10.

⁶⁴⁶ Por. J. P. Woronczak, op. cit.



Ryc. 1. Lokalizacja cmentarza na wzniesieniu (po lewej: cmentarz w Będzinie – pochylone nagrobki świadczą o zachodzących procesach stokowych, po prawej: Wodzisław Śląski – jednym z reliktyw założenia cmentarnego są schody prowadzące na szczyt wzgórza) (fot. Anna Majewska).

Wpływ aspektów sanitarnych jako jednego z czynników sytuowania cmentarzy w krajobrazie, szczególnie względem obszarów zabudowanych, jest wyróżniany dopiero w odniesieniu do obiektów XVIII-wiecznych, gdy potrzeba uchronienia ludności przed zarazą zaczęła odgrywać rolę priorytetową. Czy to jednak oznacza, że w okresach wcześniejszych nie brano tych kwestii pod uwagę? Wiadomo bowiem, że jedną z niewielu obowiązujących zasad w kwestii lokalizowania cmentarzy żydowskich był religijny nakaz wybierania terenu pod miejsce grzebalne tam, gdzie nie stwierdzi się płytkiego zalegania wód gruntowych. Nie bez znaczenia pozostawały również cechy litologiczne podłoża – cmentarze lokalizowano na terenach piaszczystych⁶⁴⁷, łatwo przepuszczalnych, gwarantujących sprawny odpływ wód opadowych i szybkie osuszenie terenu. Takie warunki gwarantowały możliwość wykopania grobu w zimie oraz zapewniały odpowiednie warunki do rozkładu zwłok. Było to ważne również z czysto religijnego punktu widzenia, ponieważ według obstrzeżeń judaizmu pogrzeb powinien odbyć się w ciągu jednego dnia od śmierci, a zbyt szybki rozkład zwłok w podmokłym gruncie pozostaje w sprzeczności z religijnymi wykładniami⁶⁴⁸. Z tego wynika prawdopodobnie tak duży udział terenów stokowych wśród lokalizacji cmentarzy żydowskich

⁶⁴⁷ Świadczą o tym nie tylko odczyty z map geologicznych, ale i lokalne nazwy dzielnic czy ulic w rejonach położenia cmentarzy żydowskich: np. cmentarz w Zabrze został założony w obrębie dawnej Kolonii na Piaskach (Pismo W. Niemierowskiego do ŻIH z dnia 6.06.1978r. – teczka: Zabrze, Dział Dokumentacji Zabytków ŻIH) czy stary cmentarz żydowski w Gliwicach położony przy ul. Na Piasku.

⁶⁴⁸ T. Wiśniewski, op. cit., s. 100–101.

w województwie śląskim – stanowią one aż 41% (wzgórza to 19,5% lokalizacji)⁶⁴⁹.

Rzadziej niż na terenie wyniesionym względem otoczenia lokalizowano cmentarze żydowskie w województwie śląskim na obszarach równinnych (32%), z niemal niedostrzegalnymi różnicami w wysokościach względnych. Monotonna rzeźba terenu nie oznaczała jednak, że podczas lokowania takich cmentarzy były brane pod uwagę jedynie względy prawne, z całkowitym pominięciem uwarunkowań kulturowych (w tym religijnych). Teren taki, choć rzadziej wybierany, mógł nadal spełniać wymogi religijne, np. będąc obszarem zbudowanym ze słabo skonsolidowanych skał osadowych, wraz z głębokim występowaniem lustra wód gruntowych. W przypadku terenów o nieurozmaiconej rzeźbie powierzchni większe znaczenie miały inne elementy krajobrazowe, jak rzeki, lasy czy otwarta przestrzeń.

Rzeka posiada niemal tak wyraźny wydźwięk symboliczny, jak omawiany wcześniej fenomen wzgórza w wybranych aspektach kultu. Rzeka w ujęciu kulturowym niesie ze sobą potężny ładunek symboliczny. Jak podaje Eliade, woda „stanowi *fons et origo*, rezerwuuar wszelkich możliwości istnienia, poprzedza wszelką formę i dźwiga wszelkie stwarzanie”⁶⁵⁰. Woda niesie odrodzenie – chrzest przynależnym do wspólnot chrześcijańskich, rytualne oczyszczenie Żydom. Moc wody płynącej pozbawia ich symbolicznie grzechu przez dawniej często praktykowany obrządek *taszlich*, oczyszcza ducha ze zmazy przez obmycie rąk po wizycie na cmentarzu lub zanurzenie ciała w mykwie. Rzeka to podkreślany przez filozofów upływ czasu. Stąd jej drugie znaczenie – śmierć. Najdobitniej tłumaczy to ponownie Eliade: „wynurzanie się powtarza kosmogoniczny akt przybierania formy, zanurzanie się oznacza rozpuszczenie form”⁶⁵¹. Dlatego położenie cmentarza nad rzeką ma co najmniej trojaki znaczenie: jako konfrontacja miejsca nieczystego rytualnie z mającym moc oczyszczenia, jako symbol podkreślający szybki upływ ludzkiego życia i jego nieuchronny koniec czy jako bariera, granica separująca świat żywych i świat umarłych. Wśród lokalizacji cmentarzy żydowskich w województwie śląskim znaleźć można przykłady lokalizacji nekropolii właśnie za rzeką i w opozycji do terenu zabudowanego⁶⁵² – stanowi ona w takim przypadku dodatkową bardzo czytelną i wymowną granicę (zob. ryc. 2). Położenie w pobliżu rzeki nie wymuszało także na gminie żydowskiej budowy przy cmentarzu studni

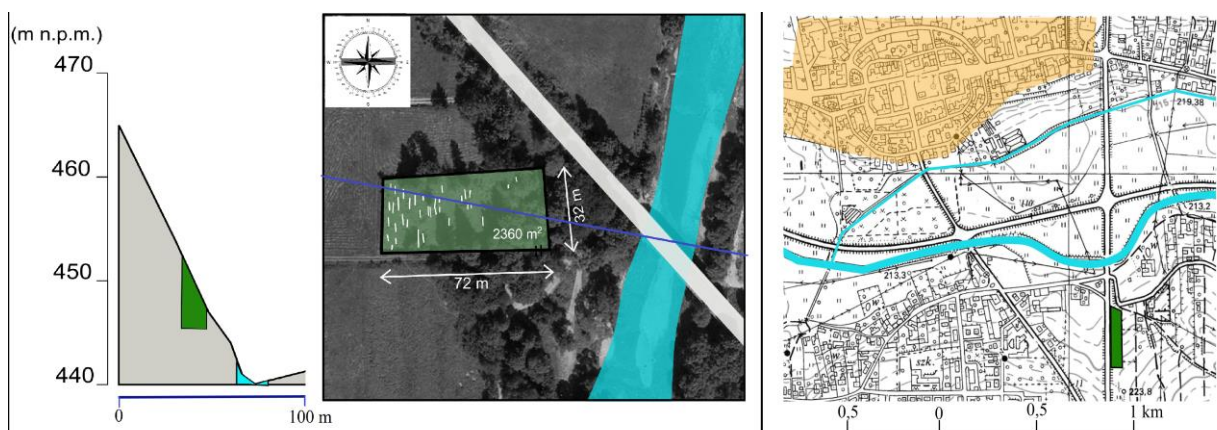
⁶⁴⁹ Przyjęte kilka wieków wcześniej zasady sanitarne znajdują odzwierciedlenie m.in. w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki Komunalnej z 1959 r. (Dz. U. z 1959 r. Nr 52, poz. 315).

⁶⁵⁰ M. Eliade, op. cit., s. 137.

⁶⁵¹ Ibidem.

⁶⁵² Taki typ położenia cmentarzy występuje w przypadku miejscowości: Częstochowy, Milówki, Pyskowic, Sławkowa, Wodzisławia Śląskiego, Żywca.

do rytualnej ablucji, wodę można było pobierać bezpośrednio z sąsiadującego z terenem



Ryc. 2. Usytuowanie cmentarzy względem rzeki (po lewej: Milówka – cmentarz w sąsiedztwie rzeki – zdjęcie lotnicze i profil hipsometryczny, po prawej: Pyskowice – cmentarz oddzielony rzeką od obszaru największej koncentracji zabudowy (opracowanie własne na podkładzie materiałów kartograficznych portalu www.geoportal.gov.pl – dostęp: sierpień 2015 r.).

grzebalnym strumienia⁶⁵³.

Innym ewidentnie wyróżniającym się typem lokalizacji cmentarza w krajobrazie naturalnym jest sytuowanie go na skraju lasu⁶⁵⁴, co automatycznie przywołuje analogię do cmentarzy ewangelickich m.in. rejonu warmińsko-mazurskiego, gdzie na wybór lokalizacji niebagatelny wpływ miały walory krajobrazowe⁶⁵⁵. Otaczająca przestrzeń również w tym przypadku miała swoją podbudowę symboliczną. Tym bardziej cmentarz wkomponowywany w krajobraz naturalny miał sprawiać wrażenie jego symbiotycznej części. Żydzi aszkenazyjscy bez wątplenia czerpali z tego niemieckiego kanonu planistyki miejsc cmentarnych, chociaż symbolika generowana z udziałem podobnych krajobrazów była zgoła odmienna. W symbolice judaizmu naświetlone jest znaczenie drzewa szczególnie w kontekście biblijnego drzewa życia. Drzewo stało się archetypem pomnika nagrobnego: w Biblii w Księdze Genesis (Rdz 35,8) czytamy: „Wtedy to zmarła Debora piastunka Rebeki i pochowano ją w pobliżu Betel pod terebintem, który dlatego otrzymał nazwę Terebint

⁶⁵³ Takie rozwiązanie przyjęto dla cmentarza żydowskiego w Krzepicach. Romuald Cieśla podaje, że drogę prowadzącą z rynku żydowskich Nowokrzepic prosto na cmentarz przemierzały konduktory pogrzebowe, po uroczystościach Żydzi natomiast schodzili nad rzekę, aby obmyć ręce, i wracali już drogą biegnącą wzdłuż brzegu Liswarty w kierunku synagogi. Warto również wspomnieć, że granica cmentarza niegdyś znajdowała się bezpośrednio nad rzeką, podczas gdy współcześnie koryto rzeczne oddalone jest o mniej więcej 150 m. (R. Cieśla, *Blask dawnych Krzepic*, Krzepice 1997, s. 286.).

⁶⁵⁴ Cmentarze w: Janowie, Lublińcu, Jaworznie, Siewierzu, Żarnowcu.

⁶⁵⁵ Zob. T. Żurkowska, *Mazurskie cmentarze. Symbole w krajobrazie*, Olsztyn 2008.

Płaczu” – w ten sposób oznaczono miejsce jej pochówku⁶⁵⁶. Pierwsze nagrobki żydowskie na ziemiach polskich były często wykonywane z drewna⁶⁵⁷. Drzewo zaś i jego gałęzie na nagrobku to alegoria przeciwstawnych sobie życia i śmierci – złamane drzewo jako płaskorzeźba umieszczona na macewie stanowi bezpośrednie powiązanie przebiegu ludzkiego życia z cyklem życia drzewa, w tym z możliwością jego nagłego przerwania⁶⁵⁸.

Najrzadziej lokalizowano cmentarze żydowskie badanego obszaru w obniżeniach terenu (biorąc pod uwagę różnice wysokości względnych – 7,5% obiektów). Niezbędne wówczas jest przeanalizowanie litologii w poszczególnych przypadkach, aby dociec, czy dana lokalizacja nie realizowała żadnych zasad religijnych sytuowania cmentarzy (np. położenie na materiale gliniastym zamiast na utworach piaszczystych). Można by wtedy przypuszczać, że taki typ lokalizacji w zdecydowanej większości przypadków⁶⁵⁹ był związany z uwarunkowaniami natury społecznej, politycznej i prawnej, podobnie jak w przypadku sytuowania cmentarzy na otwartej przestrzeni, szczególnie w obrębie pól uprawnych, nieużytków.

3. Destrukcja cmentarzy – czynniki i zagrożenia naturalne, problemy ochrony

Zaryzykować można tezę, że największe znaczenie w przekształceniach tkanki kirkutów miała dewastacja dokonana przez nazistów w czasie II wojny światowej⁶⁶⁰. Była bowiem bez wątpienia kołem zamachowym zniszczeń dokonywanych na terenach cmentarzy do dziś. Zaznaczyć należy, że doszczętnie zniszczone w latach 1938–1945 zostały 22 cmentarze⁶⁶¹ spośród 64 istniejących do okresu terroru hitlerowskiego. Dewastacje, jakie

⁶⁵⁶ O archetypie rośliny jako pomnika nagrobnego pisze Tatiana Tokarczuk, *Rola zieleni wysokiej w strukturze przestrzennej sacrum–profanum na tle uwarunkowań krajobrazowych Polski południowej*, [w:] *Cmentarze i ogrody w krajobrazie. O sacrum, symbolice, kompozycji i przemijaniu. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, nr 22, Sosnowiec 2013, s. 146.

⁶⁵⁷ W czasie udoskonalenia warsztatów kamieniarskich i upowszechnienia się macew kamiennych nagrobkami drewnianymi oznaczano miejsca spoczynku osób ubogich.

⁶⁵⁸ To, jak silna jest symbolika drzewa, unaocznia Władysław Kopaliński, podając, że wyraża ono szczególnie w konotacji ze światem sacrum: drabinę do nieba, oś świata, ducha boskiego, schronienie, odkupienie, nadzieję, odrodzenie. Naświetla, że przez wiele kultur było uważane za przedmiot czci, jako „połączenie podziemnych sił chthonicznych (przez korzenie) i niebiańskich sfer kosmicznych (korona) z życiem na ziemi (pień)”, w: W. Kopaliński, op. cit., s. 65.

⁶⁵⁹ Należy pamiętać o zasadzie, która była przestrzegana w zasadzie w każdym typie lokalizacji cmentarza żydowskiego, a która odnosiła się do jego położenia względem zabudowy mieszkalnej. Kirkut musiał zostać założony w minimalnej odległości 25 m od najbliższych domów (T. Wiśniewski, op. cit., s. 99).

⁶⁶⁰ W niektórych przypadkach rozpoczęta wydarzeniami Nocy Kryształowej z 1938 r., np. w Sośnicowicach.

⁶⁶¹ Dotyczy to cmentarzy: Będzin-Zawale, Kłobuck, Janów, Koniecpol, Lelów – cmentarz stary i nowy, Mikołów – cmentarz stary, Mstów, Mysłowice – cmentarz stary, Pilica – cmentarz stary, Przysrów, Rybnik,

tam zaszły, polegały na zorganizowanych wywózkach macew (a nawet piasku z rozkopanych grobów) m.in. do utwardzania i budowy dróg (m.in. Wodzisław Śląski) czy wyrzucaniu nagrobków do rzeki (Mstów). Dzisiaj bez świadków tamtych wydarzeń, bez spalonych wraz z synagogami ksiąg pamięci zmarłych i dokumentacji gmin żydowskich nie sposób jednoznacznie ocenić, jaki był stopień dewastacji dokonanej przez nazistów w obrębie kirkutów. Można być jednak pewnym, że tragedii dopełniły wydarzenia tuż po wojnie – z lat 40. i 50. XX w., kiedy w obliczu braku wszystkiego zniszczeniu uległy obiekty zabytkowe na terenie całej Polski, od rozgrabionych dolnośląskich pałaców, po rozebrane do posadzek folwarki na Lubelszczyźnie. Gdzieś obok były żydowskie cmentarze, często pełne marmurów i płyt granitowych, bez żalu kradzionych przez „tutejszych” na różne cele⁶⁶². Sąsiadami znieczulicy wobec kultury były wciąż żywe antysemickie nastroje, z kulminacją końca lat 60. XX w. To po wojnie polityczni decydenci doprowadzili do zrównania z ziemią cmentarzy w Będzinie (ul. Zagórska), Bielsku-Białej (ul. Wyzwolenia), Bytomiu (ul. Piastów Bytomskich), Chorzowie. To po wojnie dokonały się znaczące zniszczenia cmentarzy w Dąbrowie Górniczej, Lublińcu⁶⁶³, Miasteczku Śląskim, Raciborzu, Siewierzu, Sosnowcu (ul. Stalowa)⁶⁶⁴.

Skoczów, Sośnicowice, Szczekociny – cmentarz stary i nowy, Toszek, Ustroń, Wodzisław Śląski, Żarki – cmentarz stary, Żarnowiec – cmentarz nowy i stary (opracowanie własne).

⁶⁶² O kradzieży nagrobków wspomina się jeszcze na łamach prasy lat 90. XX w., przytaczając chociażby słowa mieszkańca Pszczyny z roku 1993: „Rabusie nadal przychodzą po granitowe płyty, jak do sklepu” (J. Derek, *Smutek kirkutów*, „Dziennik Zachodni”, nr 135, z dnia 14.07.1993 r.).

⁶⁶³ Do dzisiaj są doskonale widoczne poprowadzone przez cmentarz, w zasadzie pomiędzy nagrobkami, tory jazdy placu manewrowego. Z pomników, które stanowiły przeszkodę dla przedsięwzięcia, utworzono gruzowisko pod murem cmentarza.

⁶⁶⁴ Tam przez cmentarz poprowadzono drogi dojazdowe do ogródków działkowych. Płyty nagrobne są nadal rozjeżdżane kołami samochodów (zob. ryc. 3).



Ryc. 3. Dewastacja cmentarzy (po lewej: Sosnowiec – przy ul. Stalowej – droga dojazdowa do posesji prywatnej poprowadzona przez cmentarz, widoczne fragmenty macew, po prawej: Toszek – odpryski po ostrzałach na macewie (fot. Anna Majewska).

Pozostałe 42 cmentarze przetrwały działania wojenne prawdopodobnie w dość dobrym stanie, biorąc pod uwagę zaistniałe okoliczności. Temat dewastacji jest na tyle szeroki, że może stanowić treść osobnego artykułu. Biorąc pod uwagę tematykę niniejszego opracowania, warto jednak zasygnalizować, jakie rodzaje bezpośredniego i pośredniego wpływu antropogenicznego w tkankę cmentarzy powodują następnie silniejszą destrukcję już tylko z udziałem czynników naturalnych. Autorka na podstawie obserwacji terenowych na obszarze badań wyróżniła w tej kwestii:

1. mechaniczne uszkodzenia nagrobków na skutek dewastacji (przewrócone, potłuczone macewy),
2. szkody górnicze⁶⁶⁵,
3. efekty działań wojennych (m.in. odpryski po ostrzałach – ryc. 3)⁶⁶⁶,
4. zanieczyszczenia powietrza.

Wydzielone pierwsze trzy rodzaje oddziaływania antropogenicznego zaobserwowane w przestrzeni poszczególnych cmentarzy będą skutkować silniejszą ingerencją procesów wietrzenia fizycznego w poszczególne elementy założenia cmentarnego, takie jak: mury, ogrodzenia, nagrobki, budynki przycmentarne. Zaistniałe w materiale kamiennym pęknięcia postępują przede wszystkim w wyniku przebiegu procesu wietrzenia mrozowego. Zanieczyszczenia powietrza (szczególnie w rejonie konurbacji górnośląskiej) stanowią

⁶⁶⁵ O szkodach górniczych na terenie cmentarza wspomniano w piśmie Krzysztofa Hoffmanna (opiekuna cmentarza) do prezydenta Jaworzna z dnia 11.01.1993 r., w którym napisano o konieczności sukcesywnych napraw pęknięć w murze (teczka: Jaworzno, Dział Dokumentacji Zabytków ŻIH).

⁶⁶⁶ Najwyraźniej uszkodzenia tego typu widoczne są na cmentarzach: w Częstochowie (gdzie nagrobki zostały wysadzone ładunkami wybuchowymi w czasie okupacji) oraz w Milówce (gdzie teren cmentarza podczas wojny został przecięty liniami okopów). Ślady po ostrzałach wyraźnie widoczne są na cmentarzu w Żorach, gdzie toczyły się walki, oraz na cmentarzu w Toszku.

natomiast bodziec do zachodzenia procesów wietrzenia chemicznego w obrębie powierzchni m.in. macew wapiennych. Jak podaje A. Kasprów-Szabla, wapień pod wpływem związków siarki zmienia swoją powierzchnię i zewnętrzna warstwa zmienia się w siarczan wapnia (gips), tworząc twardą skorupę. Pod tą czarną, tzw. fałszywą patyną następuje kumulacja soli i wytwarzają się kryształki, których siła wypycha warstewkę gipsu. W ten sposób tworzy się szczelina, w którą dostaje się woda deszczowa, w efekcie czego dochodzi do odpadania całych warstw⁶⁶⁷.

Omawiając procesy związane z wietrzeniem fizycznym, należy nadmienić, że mają one nieporównywalnie większe znaczenie w destrukcji płyt nagrobnych wykonanych z piaskowców oraz skał wapiennych, które były lokalnym, łatwo dostępnym surowcem. Ponadto skały piaskowcowe są materiałem najczęściej używanym do wykonywania żydowskich nagrobków, uwarunkowanym tradycją – skała taka pochłaniać ma łzy żałobników. Zatem procesy wietrzenia fizycznego doprowadziły na wielu cmentarzach obszaru badań do całkowitego zatarcia bądź znacznej nieczytelności epitafiów wykutych w kamieniu. Zniszczeniu na skutek procesów naturalnych uległy również barwne polichromie nagrobków⁶⁶⁸. Na wielu cmentarzach utrzymywała się tradycja pokrywania epitafiów i płaskorzeźb farbami: złotymi, białymi, czarnymi czy niebieskimi. Do dzisiejszych czasów przetrwały nieliczne relikty dawnych pokryw malarskich (zob. ryc. 4), na podstawie których można badać i próbować rekonstruować metody zdobienia nagrobków.

⁶⁶⁷ A. Kasprów-Szabla, *Renowacja cmentarza żydowskiego przy ul. Na Piasku w Gliwicach*, s. 31 (praca magisterska), Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, sygn. 347/226.

⁶⁶⁸ Tradycja malowania nagrobków wywodzi się prawdopodobnie ze zwyczaju wystawiania macew wykonanych z drewna jako tańszego odpowiednika kamienia (wówczas inskrypcje dotyczące m.in. daty śmierci wykonywano jedynie farbą). W wyniku tego prawdopodobnie zwyczaj ten przeszedł później również na nagrobki kamienne, które zdobiono w ten sposób w celu zwiększenia czytelności epitafiów. Malowane wzory stanowiły także relatywnie tanią metodę zdobniczą, w opozycji do rzeźbionych w kamieniu detali. Więcej na ten temat: D. Rozmus, *De Judeorum arte sepulcrali. Motywy artystyczne w żydowskiej sztuce sepulkralnej*, Kraków 2005, s. 131–135.



Ryc. 4. Przykładowe relikty pierwotnych polichromii macew na cmentarzach województwa śląskiego (fot. Anna Majewska).

W wielu przypadkach nie jest to jednak możliwe, ponieważ na niektórych cmentarzach prowadzone prace renowacyjne obejmowały także odmalowywanie napisów⁶⁶⁹ (należy przypuszczać, że nie wszędzie zgodnie z wcześniejszą kolorystyką). Realizacja takich działań uniemożliwia prowadzenie szczegółowych badań nad zabytkowymi pokrywami malarskimi i powoduje bezpowrotne ich utracenie. Należałoby się więc zastanowić, czy tego typu ingerencja w zabytkową tkankę cmentarza jest słuszna i niezbędna. Odmienna sytuacja dotyczy macew żeliwnych. Zachodząca korozja metalu to największe współcześnie zagrożenie dla tego typu substancji zabytkowej. Niezabezpieczone przed działaniem warunków atmosferycznych macewy ulegają ciągłej i powolnej destrukcji. Sytuacja taka dotyczy przede wszystkim ponad 400 żeliwnych macew krzepickiego kirkutu oraz 3 macew umieszczonych na cmentarzu w Żarkach⁶⁷⁰.

Roślinność jest nieodłączną częścią terenów cmentarnych. Jej obecność przyczynia się do wartościowania przestrzeni, nadaje jej określoną symbolikę. Aleje drzew znaczą ostatnią drogę człowieka, ich korony stanowią w krajobrazie dominantę, informując zarazem o przejściu do strefy sacrum⁶⁷¹. Na małomiasteczkowych cmentarzach istniały często odrębne przepisy zabraniające usuwania samosiewów, drzew i krzewów, w wyniku czego teren zarastał. Na innych, zwłaszcza miejskich, o zaplanowanych układach kwater i alei roślinność

⁶⁶⁹ Prace takie wykonywano na cmentarzach m.in. w Będzinie, Cieszowej, Sławkowie, Pilicy, Jaworznie, Zawierciu.

⁶⁷⁰ Pracownik żareckiego domu kultury w rozmowie z autorką zasygnalizował, że odnalezione w 2013 r. żeliwne macewy, zgodnie z zaleceniem Komisji Rabinicznej w Warszawie, umieszczono na cmentarzu, jednak zrobiono to bez dodatkowego zabezpieczenia ich, w wyniku czego z pewnością ulegną szybkiemu zniszczeniu, ponieważ już teraz są w bardzo złym stanie (informacje uzyskane 28 lipca 2015 r.).

⁶⁷¹ Więcej na ten temat pisze Tatiana Tokarczuk, op. cit.

stanowiła w pełni świadomy element kompozycji⁶⁷². Warto zatem poruszyć temat wietrzenia biologicznego w obrębie tkanki cmentarzy żydowskich badanego obszaru (zob. ryc. 5). Rozrastające się drzewa zaczęły z czasem stanowić zagrożenie dla istniejących na kirkutach macew. Stary drzewostan jest jednak istotnym elementem założenia cmentarnego, pomimo to ingerencje w tym zakresie się zdarzają. Zagrożające nagrobkom drzewa są wycinane m.in. na cmentarzach w Bytomiu i Gliwicach staraniem samych gmin żydowskich nimi zarządzających – są to nadal czynne miejsca pochówku. Pomimo tego, że tradycja judaizmu nie nakłada obowiązku opieki nad grobami, a wręcz nie zaleca ingerencji w cmentarny krajobraz, to wiele cmentarzy żydowskich przed II wojną światową było miejscami zadbanymi, regularnie oczyszczanymi z liści i suchych konarów za sprawą dozorców, którzy zamieszkiwali zwykle przycmentarne zabudowania. Dzisiaj wielu cmentarzom tej opieki brakuje, wymienić tu można chociażby obiekty w Mysłowicach (teren alei przecinają połamane gałęzie) czy Pilicy (gdzie nagrobki są słabo widoczne spod gęstwiny wysokich traw i krzewów). Przyczynia się to niestety do niszczenia zabytkowej substancji cmentarzy⁶⁷³.



Ryc. 5. Wietrzenie biologiczne w obrębie cmentarzy (od lewej: Będzin – destrukcja ohelu powodowana przez rozrastające się drzewo, Mikołów – połamane gałęzie zagrażające macewom, Bytom – pędy bluszczu przyczyniły się do pochylenia macewy (fot. Anna Majewska).

Na terenie nekropolii żydowskich obszaru badań występuje również bluszcz, posiadający niewątpliwie duże walory estetyczne. Wkraczając na pomniki i drzewa, jest sprawcą swoistego klimatu miejsca. Chociaż niegdyś wprowadzany świadomie w przestrzeń

⁶⁷² Między innymi cmentarze w Gliwicach, Katowicach, Bielsku-Białej.

⁶⁷³ Wartość zabytkową cmentarzy położonych w województwie śląskim podkreśla m.in. Dariusz Walerjański. Zob. D. Walerjański, *Cmentarze żydowskie w województwie katowickim – historia, stan zachowania, problemy ochrony*, „Ochrona Zabytków” nr 3 (202), 1998, s. 246–257.

cmentarzy, po latach wymyka się spod kontroli – silne pędy wdzierają się między elementy nagrobków, doprowadzając do ich powolnej destrukcji⁶⁷⁴. Bluszcz w granicach Polski nie podlega ochronie prawnej od 2014 r.⁶⁷⁵, wcześniej podejmowanie działań związanych z jego usuwaniem było w zasadzie uniemożliwione, a kontrola nad jego rozrostem na cmentarzach była ograniczona. Obecnie praktykuje się w zasadzie jedynie odsuwanie pędów z nagrobków (np. Bytom), zważając na walory krajobrazowe tej rośliny. W procesach wietrzenia biologicznego, choć w znacznie mniejszym stopniu, uczestniczą również porosty i mchy, które porastają chropowate powierzchnie i zagłębienia inskrypcji macew.

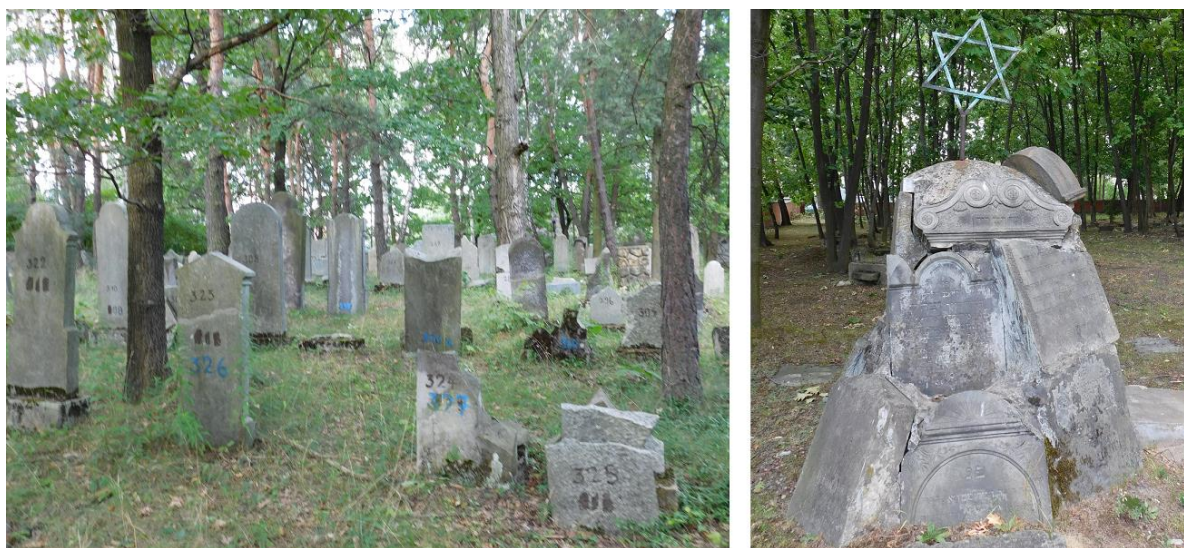
Nie należy zapominać o procesach naturalnych, które zachodzą powierzchniowo w obrębie obiektów cmentarnych. Są to przede wszystkim procesy stokowe, takie jak spływanie – zwłaszcza w przypadkach, gdy zbocza pozbawione są pokrywy roślinnej (np. Będzin – cmentarz na wzgórzu zamkowym, zob. ryc. 1), spełzywanie (zachodzące na stokach cmentarza starego w Cieszynie) oraz osiadanie gruntu. Wszystkie te procesy prowadzą do przechylania i przewracania nagrobków, co można zaobserwować w przestrzeni wyżej wymienionych cmentarzy.

Powyższa analiza wskazuje, jak różnorodne zagrożenia naturalne mogą występować w obrębie kirkutów, co zaobserwowano w czasie badań terenowych na cmentarzach żydowskich województwa śląskiego. Jak intensywnie zachodzą omówione procesy? Potrzeba tu obserwacji obiektów w poszczególnych porach roku i wieloletniego monitoringu środowiska naturalnego cmentarzy. Zawarte w pracy wnioski autorka poczyniła na podstawie jednokrotnych wizji terenowych w obrębie poszczególnych obiektów, prowadzonych od lipca do września 2015 r., a i to pozwoliło na zidentyfikowanie skutków poszczególnych procesów. Uwarunkowania przyrodnicze są aspektem dotychczas pomijanym w badaniach dotyczących problematyki cmentarzy żydowskich. Autorka pragnie więc zwrócić uwagę na to, że dewastacja antropogeniczna nie jest jedynym godnym uwagi kierunkiem badań w tym zakresie, wydaje się jednak, że poprzez towarzyszące mu kontrowersje skupiającym największą uwagę zarówno środowisk naukowych, jak i mass mediów.

⁶⁷⁴ Proces ten doskonale widoczny jest na cmentarzach w Bytomiu i Częstochowie. Opiekunka cmentarza w Bytomiu podczas wizji terenowej wskazała autorce miejsca, gdzie bluszcz doprowadził do destrukcji pomników.

⁶⁷⁵ Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin (Dz. U. z 2014 r. Nr 0, poz. 1409).

Jedynie 14 cmentarzy podlega nadzorowi konserwatorskiemu, ponieważ tylko tyle z nich wpisanych jest do rejestru zabytków. Dlatego działania podejmowane na cmentarzach, mające na celu poprawę stanu tych obiektów, zazwyczaj mają charakter inicjatyw społecznych (np. Cieszowa, Zabrze, Krzepice), a prowadzone działania ograniczają się do prac porządkowych. Tylko pojedyncze przypadki inicjatyw noszą znamiona wręcz rewaloryzacji, dotyczy to przede wszystkim budowy lapidariów. Jednak nie wszędzie jest ona prawidłowo i zasadnie przeprowadzana (zob. ryc. 6 – Lubliniec). Obok dobrze zrealizowanej koncepcji lapidarium ze Szczekocin w województwie śląskim znajduje się nieudolnie zrealizowane lapidarium – pomnik w Lublińcu, w którym płyty tworzące memoriał zostały przytwierdzone do konstrukcji obrócone o 180 stopni.



Ryc. 6. (Od lewej) Jaworzno – wielokrotne zmiany numeracji inwentaryzacyjnej oszpeciły wygląd nagrobków, Lubliniec – gruzowisko i nieudolnie wykonany pomnik/lapidarium na cmentarzu, gdzie spoczywają dziadkowie świętej Kościoła katolickiego – Edyty Stein, są świadectwem wieloletniej dewastacji nekropolii (fot. Anna Majewska).

Wrażenie niewłaściwie podjętych działań mających na celu ochronę kirkutu towarzyszyło autorce również podczas wizyty na cmentarzu w Czeladzi. Większość macew oraz ich fragmentów w obrębie obiektu ujęto w betonowe postumenty, niszcząc w ten sposób część inskrypcji na nagrobkach. Wielokrotnie zmieniana numeracja inwentaryzacyjna namalowana na rewersie macew w Jaworznie (ryc. 6) nosi natomiast znamiona dokonanej nieświadomie dewastacji⁶⁷⁶.

⁶⁷⁶ Problematykę konserwatorską cmentarzy omawianego obszaru porusza m.in. artykuł Dariusza Rozmusa i Sławomira Witkowskiego, *Cmentarze żydowskie – zagadnienia konserwatorskie*, [w:] *Regionalizm w szkolnej*

4. Wnioski

W podsumowaniu autorka uznała za stosowne podjąć podstawową kwestię, jaka nasunęła się podczas poczynionych rozważań: jak pogodzić ochronę zabytkowej substancji cmentarzy żydowskich – nagrobków czy układów ciągów komunikacyjnych z ochroną równie cennych elementów przyrodniczych, m.in. starodrzewu i zbiorowisk roślinnych? Czy możliwe jest osiągnięcie kompromisu w tej kwestii? Być może zaproponowana przez autorkę poniższa kolejność działań mogłaby być ogniwem w dyskusji nad ochroną wspólnego dziedzictwa?

1. Możliwie najdokładniejsze rozpoznanie przebiegu granic cmentarza w celu dokumentacji (na podstawie dostępnych informacji).
2. Sporządzenie dokumentacji cmentarza.
3. Uporządkowanie terenu cmentarza – dokonanie zmian nieingerujących w zasadnicze przyrodnicze i antropogeniczne części założenia cmentarnego (usunięcie śmieci, suchych konarów, wykoszenie traw).
4. Inwentaryzacja nagrobków, ponowne sporządzenie dokumentacji terenu cmentarza po pracach porządkowych (dokumentacja uzupełniająca).
5. Oznaczenie terenu cmentarza stosowną tablicą informacyjną (ogrodzenie terenu cmentarza w przypadku zagrożenia dewastacją, np. na terenach miejskich, naprawy istniejącego ogrodzenia, inne działania w miarę potrzeb: starania o wpis do rejestru zabytków/ujęcie w lokalnym planie zagospodarowania terenu).
6. W miarę potrzeb podjęcie działań konserwatorskich.

Z pewnością omówione na łamach niniejszego opracowania różnorodne związki antropogeniczno-przyrodnicze dotyczące cmentarzy żydowskich nie wyczerpują podjętego przez autorkę tematu. Przykładowo temat lokalizacji cmentarza żydowskiego wobec przestrzeni miejskich i wiejskich, obszarów zabudowanych dawniej i obecnie, a wraz z nim obwarowań *stricte* prawnych, społecznych i politycznych, które to kwestie ze względu na cenzurę objętościową i tematyczną nie mogły być podjęte na łamach tej pracy, z pewnością stanowiłyby istotne uzupełnienie tego opracowania.

Autorka żywi nadzieję, że ukazanie obszarów żydowskich cmentarzy z perspektywy innej aniżeli analiza historyczna zainspiruje do badań w ich obrębie również przedstawicieli innych dyscyplin naukowych, a przez to przyczyni się do dokładniejszego poznania i lepszego zrozumienia dziedzictwa kulturowego, budzącego nadal skrajne reakcje społeczne,

od aktywnego udziału w dziele ocalenia go, przez obojętność, po umyślne niszczenie.

Bibliografia

- Cieśla R., *Blask dawnych Krzepic*, Krzepice 1997, s. 286.
- Derek J., *Smutek kirkutów*, „Dziennik Zachodni”, nr 135, z dnia 14.07.1993 r.
- Długozima A., *Cmentarze jako ogrody żywych i umarłych*, Warszawa 2011.
- Eliade M., *Sacrum i profanum. O istocie sfery religijnej*, Warszawa 2008 s. 20, 137.
- Goldberg-Mulkiewicz O., *Cmentarze żydowskie*, [w:] „Lebn wil ich” – „ja chcę żyć”. *To co pozostało: cmentarze żydowskie w Polsce*, Białystok 2000, s. 9.
- Kasprów-Szabla A., *Renowacja cmentarza żydowskiego przy ul. Na Piasku w Gliwicach*, s. 31 (praca magisterska), Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, sygn. 347/226.
- Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 2015, s. 65, 98–99.
- Muszyńscy D. i L., *Cmentarze żydowskie*, „Kalendarz żydowski – Almanach”, Warszawa 1991–1992, s. 180.
- Myga-Piątek U., Plit J., *Aspekty krajobrazowe cmentarzy w różnych kręgach kulturowo-religijnych*, [w:] *Cmentarze i ogrody w krajobrazie. O sacrum, symbolice, kompozycji i przemijaniu. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, nr 22, Sosnowiec 2013, s. 16.
- Plit J., *Ślady sacrum w krajobrazie*, [w:] *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, nr 17, Sosnowiec 2012, s. 34.
- Rozmus D., *De Judeorum arte sepulcrali. Motywy artystyczne w żydowskiej sztuce sepulkralnej*, Kraków 2005, s. 131–135.
- Rozmus D., Witkowski S., *Cmentarze żydowskie – zagadnienia konserwatorskie*, [w:] *Regionalizm w szkolnej edukacji. Wielokulturowość Zagłębia Dąbrowskiego*, red. D. Rozmus, S. Witkowski, Sosnowiec 2009.
- Rydzewska A., *Sacrum w krajobrazie otwartym i miejskim – funkcje i zagrożenia*, [w:] *Cmentarze i ogrody w krajobrazie. O sacrum, symbolice, kompozycji i przemijaniu. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, nr 22, Sosnowiec 2013, s. 107.
- Swaryczewska M., *Sacrum i profanum w krajobrazie kulturowym, dziedzictwo przestrzeni sakralnej na Warmii*, Olsztyn 2008, s. 68.
- Tanaś S., *Przestrzeń turystyczna cmentarzy. Wstęp do tanatoturystyki*, Łódź 2008.

Tokarczuk T., *Rola zieleni wysokiej w strukturze przestrzennej sacrum–profanum na tle uwarunkowań krajobrazowych Polski południowej*, [w:] *Cmentarze i ogrody w krajobrazie. O sacrum, symbolice, kompozycji i przemijaniu. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, nr 22, Sosnowiec 2013, s. 146.

Walerjański D., *Cmentarze żydowskie w województwie katowickim – historia, stan zachowania, problemy ochrony*, „Ochrona Zabytków”, nr 3 (202), 1998, s. 246–257.

Wiśniewski T., *Nieistniejące mniejsze cmentarze żydowskie: rekonstrukcja Atlantydy*, s. 99–101.

Woronczak Jan Paweł, *Specyfika kulturowa cmentarzy żydowskich*, Katowice 1993, s. 10.

Żurkowska T., *Mazurskie cmentarze. Symbole w krajobrazie*, Olsztyn 2008.

Źródła

Pismo W. Niemierowskiego do ŻIH z dnia 6.06.1978 r. (teczka: Zabrze, Dział Dokumentacji Zabytków ŻIH);

Pismo Krzysztofa Hoffmanna (opiekuna cmentarza) do prezydenta Jaworzna z dnia 11.01.1993 r. (teczka: Jaworzno, Dział Dokumentacji Zabytków ŻIH);

Rozporządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z 1959 r. (Dz. U. z 1959 r. Nr 52, poz. 315).

Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin (Dz. U. z 2014 r. Nr 0, poz. 1409).

Summary

The content of the article focuses on the twofold relationship of nature and the products of culture – that is Jewish cemeteries. The main body of this work constitutes the results of the inventory research carried out by the author within 49 cemeteries in Silesian voivodeship from July to September of 2015. Joining field observations with cameral analyses, including literature analyses, allowed for the visualization of the correspondence which exists between religious rigidities (more broadly, cultural rigidities) and the location of Jewish cemeteries in the geographic space, which was included in the first part of the work. Its second, equivalent link comprises the distinguishment and discussion of the factors and the natural processes that determine the transformation taking place within the Jewish cemeteries that, together with the deliberate devastation, lead to their disappearance in the landscape. The last part concerns the problems of the protection of sacred buildings and is also

an introduction to the discussion, which, in the opinion of the author, should be taken in order to preserve the cultural heritage, which, over the last few decades, has been subject to dynamic changes of predominantly destructive nature.

Keywords: abandoned heritage, Jewish cemeteries, conditions, natural dangers